

Artur Czuchryta

Przemysł cukrowniczy w województwie lubelskim w latach 1918- 1939

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 5253, 411-431

1997/1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Instytut Historii UMCS
Lublin

ARTUR CZUCHRYTA

*Przemysł cukrowniczy w województwie lubelskim w latach
1918–1939*

Industrie sucrière dans la voïévodie de Lublin de 1918 à 1939

STAN PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO W LUBELSKIM PO I WOJNIE
ŚWIATOWEJ

W okresie I wojny światowej przemysł cukrowniczy Lubelszczyzny poniósł bardzo duże straty. Na 14 cukrowni czynnych na Lubelszczyźnie przed I wojną światową¹ zostało zniszczonych 12 zakładów, tj. 85,7%. Zniszczeniem bezpośrednim wskutek działań wojennych uległo na ziemiach byłego Królestwa Polskiego 8 cukrowni, z czego 4 w województwie lubelskim, czyli 50,0% ogólnej liczby zakładów („Mircze”, „Nieledew”, „Poturzyn” i „Strzyżów”).² Omawiając zniszczenia cukrowni województwa lubelskiego należy zaznaczyć, iż 8 innych zakładów doznało zniszczeń pośrednich, które polegały na rekwirowaniu przez wojska rosyjskie urządzeń służących do produkcji cukru („Rejowiec”, „Ople Lubelskie”, „Klemensów”, „Trawniki”, „Wozuczyn”, „Zagłoba”, „Zakrzówek” i „Elżbietów”).

¹ B. Mikulec: *Przemysł Lubelszczyzny w latach 1864–1914*, Lublin 1989, s. 54.

² I. Dąbrowski: *Rozwój techniczny cukrownictwa w Polsce Odrodzonej*, „Gazeta Cukrownicza”, 1929, nr 39, s. 311.

Cukrownia „Klemensów” straciła w ten sposób m.in. urządzenia rafinerskie, warki i prasy kostkowe.³ Powyższe informacje dają obraz zniszczeń, jakie poniósł przemysł cukrowniczy województwa lubelskiego w czasie I wojny światowej.⁴

Po I wojnie odbudowa przemysłu cukrowniczego na Lubelszczyźnie dokonywała się powoli i głównie z zasobów finansowych samych akcjonariuszy. Kapitał na odbudowę był zdobywany przez nowe emisje akcji, które w większych ilościach kupowali miejscowi ziemianie i przemysłowcy. Z 24 cukrowni odbudowanych w Polsce po I wojnie światowej, 8 znajdowało się na Lubelszczyźnie, tj. 33,0%. Uruchamianie zniszczonych przez wojnę cukrowni trwało pięć lat. Najwcześniej, bo już w 1918 r. została odbudowana cukrownia „Woźuczyn”, rok później cukrownia „Trawniki”, w 1921 r. uruchomiono trzy tego typu zakłady: „Nieledew”, „Opole Lubelskie” i „Rejowiec”, w 1922 r. uruchomiono „Zakrzówek”, a w 1923 r. pozostałe: „Elżbietów” oraz „Strzyżów”.⁵ Na 12 cukrowni działających na Lubelszczyźnie w okresie międzywojennym 4 najmniejsze zakłady maksymalnie produkowały w ciągu jednej kampanii do 50 000 q cukru („Elżbietów”, „Milejów”, „Nieledew”, „Trawniki”), a 3 średniej wielkości zakłady wytwarzały maksymalnie od 50 000 do 70 000 q cukru („Garbów”, „Rejowiec”, „Zakrzówek”). Pięć największych cukrowni lubelskiego produkowało maksymalnie od 70 000 do 105 000 q cukru („Klemensów”, „Lublin”, „Opole Lubelskie”, „Strzyżów” i „Woźuczyn”). Z kolei największe cukrownie polskie produkowały powyżej 150 000 q cukru („Opalenica”, „Chełmże”, „Chodorów”), można więc stwierdzić, że cukrownie lubelskie były zakładami średniej wielkości.⁶

PRODUKCJA

Produkcja cukru w Polsce okresu międzywojennego szybko została zdominowana przez dwa zwalczające się nawzajem kartele dzielnicowe: Związek Zawodowy Cukrowni b. Królestwa Polskiego, Wołynia, Małopolski i Śląska (ZZC) i Związek Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego (ZZPPC). Po zniesieniu państwowego monopolu cukrowniczego w 1921 r. oba kartele

³ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Archiwum Ordynacji Zamojskiej ze Zwierzyńca (dalej: AOZZ), sygn. 9827.

⁴ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Związek Zawodowy Cukrowni (dalej: ZZC), sygn. 955, k. 4; z tytułu zniszczeń wojennych tylko straty cukrowni „Nieledew” wyniosły 1 538 461 rubli.

⁵ *Dzieje cukrownictwa w Polsce*, pod red. Cz. Łuczaka, Poznań 1981, s. 132.

⁶ „Gazeta Cukrownicza” 1928, nr 35, s. 218–219; produkcja trzech największych cukrowni polskich w kampanii 1928/29 przedstawiała się następująco: „Opalenica” — 322 750 q cukru, „Chełmża” — 299 705 q cukru i „Chodorów” — 211 496 q cukru.

zrzeszające cukrownie poszczególnych dzielnic rozpoczęły rywalizację o opowanie rynku wewnętrznego. Do ZZPPC należały cukrownie województwa poznańskiego i pomorskiego, posiadające duże zdolności produkcyjne. Natomiast cukrownie województwa lubelskiego wchodziły w skład ZZC, gdzie obok nich znalazły się również cukrownie b. Kongresówki, Małopolski i Wołyń. Cukrownie należące do ZZC były w gorszej sytuacji ekonomicznej od swojego rywali: poniosły większe straty wojenne, posiadały wśród swoich członków małe zakłady o niewielkich zdolnościach produkcyjnych, potrzebowały unowocześnień parku maszynowego i poprawy fatalnych warunków komunikacyjnych.⁷ Sytuację unormowała zgodnie z postulatami ZZPPC uchwała sejmu i senatu w sprawie cukrownictwa z 22 lipca 1925 r. Deficytowy eksport cukru został rozłożony na wszystkie cukrownie, a ustępstwem na rzecz ZZC było udzielenie mniejszym i średnim zakładom beneficjów w postaci zwiększonego kontyngentu wewnętrznego, tj. umożliwienia sprzedaży na rynku krajowym większej ilości cukru.⁸ Ustawa z r. 1925 wprowadziła podział globalnej produkcji cukru na trzy kontyngenty: zasadniczy, zapasowy i eksportowy. W r. 1929 ZZPPC i ZZC zawarły wewnętrzną umowę w sprawie stabilizacji krajowych kontyngentów cukru na okres pięciu lat. Każda cukrownia miała zapewniony na pięć lat stały krajowy kontyngent cukru, czyli możliwość jego sprzedaży. Dekret Prezydenta RP z 3 grudnia 1935 r. przedłużał działanie umowy stabilizacyjnej z r. 1929 i uchylał ustawę o obrocie cukrem z r. 1925.

Rozwój przemysłu cukrowniczego w województwie lubelskim w latach 1919/20 – 1938/39 przedstawia tabela 1. Z tabeli 1 wynikają cztery podstawowe wnioski.

Po pierwsze, w latach 1919/20 – 1925/26 nastąpiła odbudowa przemysłu cukrowniczego na Lubelszczyźnie. Rok 1919/20 był wyjątkowy, ponieważ liczba czynnych cukrowni osiągnęła 42,9% stanu z r. 1913/14, gdy w tym samym czasie w Polsce 69,3% stanu z r. 1913/14. W województwie lubelskim zmniejszyła się również produkcja cukru, która w kampanii 1919/20 osiągnęła zaledwie 8,2% produkcji z r. 1913/14 (w Polsce 14,2% stanu z r. 1913/14). Świadczyło to o większym spadku produkcji cukru na Lubelszczyźnie niż w całej Polsce. Z drugiej strony, odbudowa cukrowni i ich produkcji przebiegała znacznie szybciej w województwie lubelskim. Już w kampanii

⁷ *Informator Polskiego Przemysłu Cukrowniczego*, Warszawa 1938, s. 19. W województwie poznańskim i pomorskim na 1000 km² przypadało 10 km linii kolejowych. Natomiast w województwach: warszawskim, łódzkim i lubelskim na 1000 km² przypadało 3,7 km linii kolejowych.

⁸ S. Wykrętowicz: *Przemysł cukrowniczy w zachodniej Polsce w latach 1919–1939*, Poznań 1962, s. 99.

1924/25 produkcja cukru osiągnęła 102,3% produkcji z r. 1913/14, a liczba cukrowni stanowiła 85,7% liczby z r. 1913/14. Wynika stąd, że odbudowa przemysłu cukrowniczego w województwie lubelskim (w celu osiągnięcia poziomu produkcji z r. 1913/14) trwała równie sześć lat. Tymczasem ten sam proces odbudowy w zachodniej Polsce trwał aż dziesięć lat, tj. do r. 1928/29.⁹ Zwiększył się wskaźnik udziału procentowego Lubelszczyzny w ogólnej produkcji cukru z 3,7% w kampanii 1919/20 do 8,8% w r. 1924/25 (w r. 1913/14 wynosił 6,4%). Powiększył się także udział procentowy województwa lubelskiego w ogólnej liczbie cukrowni z 9,8% w kampanii 1919/20 do 15,8% w r. 1924/25 (w r. 1913/14 wynosił on 15,9%).

Po drugie, z danych zawartych w tabeli 1 wynika, że w latach 1926/27 – 1929/30 miał miejsce dalszy rozwój cukrownictwa na Lubelszczyźnie. Produkcja cukrowni lubelskich wzrosła w latach 1926/27 – 1929/30 o 99,4%, tj. o 35,4% więcej niż w Polsce. Wskaźnik udziału procentowego Lubelszczyzny w ogólnej produkcji cukru, wynoszący 7,3% w kampanii 1926/27, zwiększył się do poziomu 8,9% w r. 1929/30. Pod względem wielkości produkcji cukru białego województwo lubelskie (7,3%) zajmowało w r. 1926/27 czwarte miejsce po województwach: poznańskim, (46,9%), warszawskim (17,0%) i pomorskim (12,4%). Następne miejsca zajmowały województwa: lwowskie (5,4%), łódzkie (5,0%), kieleckie (2,3%), wołyńskie (2,3%), śląskie (0,7%) i stanisławowskie (0,7%). Cukier nie był produkowany w województwach: białostockim, krakowskim, nowogródzkim, poleskim, tarnopolskim i wileńskim.¹⁰ W latach 1926/27 – 1929/30 liczba czynnych cukrowni w województwie lubelskim utrzymywała się na tym samym poziomie (tj. 11 czynnych zakładów). Ich udział w ogólnej liczbie cukrowni wahał się od 15,2% do 15,7%. Pod względem liczby czynnych cukrowni Lubelszczyzna zajmowała trzecie miejsce w kraju. Liczba tego typu zakładów w poszczególnych województwach w r. 1926/27 wyglądała następująco: warszawskie (28,1%), poznańskie (25,4%), lubelskie (15,7%), łódzkie (8,4%), pomorskie (7,0%), wołyńskie (5,6%), kieleckie (4,2%), lwowskie (2,8%), śląskie (1,4%) i stanisławowskie (1,4%).¹¹

Po trzecie, z danych zawartych w tabeli 1 wynika, że w latach 1930/31 – 1933/34 w okresie kryzysu nastąpił spadek produkcji cukru, który na Lubelszczyźnie wyniósł 50,5%, tj. o 5,1% mniej niż w Polsce, co spowodowało wzrost udziału procentowego Lubelszczyzny w ogólnej produkcji cukru z 7,5% w r. 1930/31 do 8,4% w r. 1933/34. Na podstawie powyższych danych

⁹ *Ibidem*, s. 108.

¹⁰ *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1927*, Warszawa 1928, s. 164.

¹¹ *Ibidem*, s. 164.

można stwierdzić, że w cukrowniach województwa lubelskiego nastąpił mniejszy spadek produkcji niż w innych zakładach tej branży w Polsce.

Duży wpływ na tak złą sytuację w tej branży przemysłu miała sytuacja kryzysowa na świecie, spowodowana nadprodukcją i zmniejszeniem spożycia cukru. W Polsce spożycie cukru na jednego mieszkańca spadło z 13,1 kg w 1929 r. do 8,7 kg w 1932, czyli o 33,6%.¹² W tej sytuacji cukrownie nie mogły wyeksportować cukru za granicę i nie miały również zbytu na rynku krajowym. Dodatkowo lubelskim cukrowniom poważne straty przyniosła pod koniec 1929 r. wyższa taryfa przewozowej towarów i surowców.¹³ Zakłady musiały ponieść większe koszty, gdyż nie mogły zwiększyć ceny cukru i przerzucić kosztów produkcji na konsumentów. Konsekwencje kryzysu były następujące: brak właściwej opieki nad plantacjami buraczanymi, zamykanie i likwidacja cukrowni małych o przestarzałym parku maszynowym. W omawianym okresie na Lubelszczyźnie zostały zamknięte dwie cukrownie: w kampanii 1932/33 „Zakrzówek” i w kampanii 1933/34 „Trawniki”. Liczba czynnych cukrowni w województwie lubelskim spadła więc z 12 zakładów w r. 1930/31 do 10 zakładów w r. 1933/34, czyli o 16,7%. Ich udział w ogólnej liczbie cukrowni wahał się od 16,1% do 17,6%.

Po czwarte, jak wynika z tabeli 1, lata 1934/35 – 1938/39 były okresem próby wyjścia cukrownictwa z kryzysu. Produkcja cukrowni lubelskich wzrosła w latach 1934/35 – 1938/39 o 19,7%, gdy w tym samym czasie w cukrowniach polskich zwiększyła się o 22,4%. Cukrownictwo lubelskie, pomimo wzrostu produkcji, nie zdołało jednak osiągnąć poziomu produkcji sprzed kryzysu. W kampanii 1938/39 produkcja cukrowni lubelskich stanowiła tylko 57,9% produkcji z r. 1929/30 (w Polsce 59,7% poziomu z r. 1929/30). Udział procentowy Lubelszczyzny w ogólnej produkcji cukru wahał się między 11,5% a 15,9%.

W latach 1934/35 – 1938/39 w dalszym ciągu zachodził proces koncentracji produkcji w przemyśle cukrowniczym województwa lubelskiego poprzez zamykanie małych zakładów. W ten sposób doszło do likwidacji dwóch następnych cukrowni w r. 1935/36 — „Milejów” i „Nieledew”. Natomiast cukrownia „Elżbietów”, w wyniku zmian organizacyjnych, w kampanii 1938/39 znalazła się poza granicami województwa lubelskiego. Przeciętna produkcja jednej cukrowni na Lubelszczyźnie w kampanii 1938/39 wynosiła 60 714,3 q cukru, czyli była wyższa o 87,0% od przeciętnej produkcji w r. 1924/25 i o 18,5% od przeciętnej produkcji jednej cukrowni w r. 1928/29. Z kolei, przeciętna produkcja jednej cukrowni w Polsce w kampanii 1938/39 wyno-

¹² *Informator...*, s. 19; *Mały Rocznik Statystyczny 1930*, s. 91.

¹³ APL, Urząd Wojewódzki Lubelski (dalej: UWL), sygn. 676, k. 15.

siła 80 541,0 q cukru, czyli była wyższa o 38,5% od przeciętnej z r. 1924/25 i niższa o 14,9% od przeciętnej z r. 1928/29. Liczba czynnych cukrowni lubelskich w omawianym okresie spadła z 10 zakładów w kampanii 1934/35 do 7 zakładów w r. 1938/39, czyli o 30%, co stanowiło odpowiednio 15,9% i 11,5% tego typu zakładów w kraju.

W latach 1919/20 – 1938/39 w województwie lubelskim produkowano kilka gatunków cukru. W kraju największy popyt był na cukier biały i rafinadę. W kampanii 1925/26 aż sześć cukrowni lubelskich, tj. 50,0% produkowało wyłącznie biały kryształ. Były to cukrownie: „Garbów”, „Nieledew”, „Opole Lubelskie”, „Strzyżów”, „Woźuczyn” i „Zakrzówek”. Pozostałe sześć cukrowni, tj. 50,0% produkowało biały kryształ i rafinadę. Były to zakłady: „Elżbietów”, „Klemensów”, „Lublin” (zakład ten w całości przerabiał biały cukier na rafinadę), „Milejów”, „Rejowiec” i „Trawniki”.¹⁴ W następnych latach zapotrzebowanie na rafinadę jako droższy gatunek cukru zmniejszyło się na rynku krajowym i zagranicznym. Proces ten był widoczny wśród cukrowni Małopolskiego Towarzystwa Cukrowniczego.¹⁵ Na Lubelszczyźnie przejawem tego procesu było zaniechanie produkcji rafinady w kampanii 1936/37 przez cukrownię „Elżbietów” i „Rejowiec”.¹⁶

Rozmieszczenie cukrowni czynnych na Lubelszczyźnie w r. 1930/31 nie było równomierne. Zakłady tego typu znajdowały się w następujących powiatach: lubelskim (3–25,0% — Cukrownia „Lublin”, Cukrownia „Milejów”, Cukrownia „Trawniki”), puławskim (2–16,7% — Cukrownia „Garbów”, Cukrownia „Opole Lubelskie”), hrubieszowskim (2–16,7% — Cukrownia „Nieledew”, Cukrownia „Strzyżów”), chełmskim (1–8,3% — Cukrownia „Rejowiec”), janowskim (1–8,3% — Cukrownia „Zakrzówek”), sokołowskim (1–8,3% — Cukrownia „Elżbietów”), tomaszowskim (1–8,3% — Cukrownia „Woźuczyn”) i zamojskim (1–8,3% — Cukrownia „Klemensów”). Nie było cukrowni w powiatach: białskim, biłgorajskim, garwolińskim, konstantynowskim, krasnostawskim, lubartowskim, łukowskim, radzyńskim, siedleckim, węgrowskim i włodawskim.

Jak wynika z danych zawartych w tabeli 2, w latach 1919/20 – 1936/37 produkcja cukru białego w cukrowniach lubelskich przekraczała poziom z r. 1913/14 tylko w siedmiu kampaniach, a mianowicie w latach 1924/25 – 1925/26, 1928/29 – 1931/32 i w r. 1935/36. Należy jednak podkreślić, że wyraźny wzrost wystąpił jedynie w kampaniach 1928/29, 1929/30 (rekordowa) i 1930/31, w których globalna produkcja cukru przekroczyła poziom

¹⁴ *Spis cukrowni Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1926, s. 10–40.

¹⁵ B. Mikulec; *Małopolskie Towarzystwo Cukrownicze 1894–1939*, Lublin 1987, s. 114–115.

¹⁶ *Spis cukrowni Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1937, s. 24–25.

z r. 1913/14 o 37 do 92%, czyli więcej niż o jedną trzecią. Najmniejsza produkcja cukrowni lubelskich przypadła na lata 1919/20 – 1923/24 i kampanię 1933/34 — lata odbudowy i kryzysu (produkcja stanowiła wówczas od 8,2 do 68,3% produkcji z r. 1913/14). Na podstawie tabeli 2 można określić udział procentowy poszczególnych cukrowni województwa lubelskiego w produkcji z r. 1929/30: cukrownia „Strzyżów” (14,3%), „Klemensów” (10,3%), „Woźuczyn” (10,0%), „Lublin” (9,9%), „Opole Lubelskie” (9,6%), „Zakrzówek” (8,6%), „Rejowiec” (8,4%), „Garbów” (8,2%), „Trawniki” (7,1%), „Niele dew” (7,0%) i „Milejów” (6,6%). W kampanii 1936/37, na skutek likwidacji kilku cukrowni („Milejów”, „Niele dew”, „Trawniki”, „Zakrzówek”), produkcję zwiększyły największe lubelskie cukrownie, co było widoczne w statystyce: cukrownia „Lublin” (21,6%), „Strzyżów” (18,4%), „Rejowiec” (12,1%), „Woźuczyn” (11,0%), „Klemensów” (10,0%), „Garbów” (9,7%), „Opole Lubelskie” (8,7%) i „Elżbietów” (8,4%).

POSTĘP TECHNICZNY

W parze z odbudową polskiego przemysłu cukrowniczego była prowadzona modernizacja techniczna większości zakładów, głównie w czterech kierunkach: w pierwszym dziesięcioleciu — powiększono zdolności produkcyjne i poprawiono gospodarkę cieplną, w drugim dziesięcioleciu — w kierunku zmniejszenia kosztów produkcji oraz postępu elektryfikacji w cukrowniach. W pierwszym dziesięcioleciu na Lubelszczyźnie zmodernizowały swoją gospodarkę cieplną cukrownie „Klemensów” i „Strzyżów”. W kampanii 1927/28 w „Klemensowie” wprowadzono paleniska braci Kaczyńskich, zbudowane specjalnie na miał węglowy.¹⁷ Po zainstalowaniu palenisk osiągnięto 50,0% oszczędności w zużyciu opału. W r. 1929/30 cukrownia „Strzyżów” postawiła suszarnię wysłodków, w której było wykorzystywane ciepło spalin z kotłów wodnorurkowych.¹⁸ Rok później „Strzyżów” uzupełnił rozpoczęty remont w dziedzinie gospodarki cieplnej, zwiększając powierzchnię ogrzewalną „O” działu wyparki.¹⁹

W drugim dziesięcioleciu, pomimo kryzysu z lat 1930/31 – 1933/34, modernizacja techniczna w cukrowniach była kontynuowana, a jej nasilenie przypadło na lata 1936/37 – 1939/40. W cukrowniach lubelskich były prowadzone w tym okresie remonty, kupowano nowe urządzenia, przebudowywano

¹⁷ „Gazeta Cukrownicza” 1927, nr 10, s. 301.

¹⁸ Dąbrowski: *op. cit.*, s. 362. Oprócz cukrowni „Strzyżów” jeszcze sześć cukrowni postawiło w r. 1929/30 podobne suszarnie wysłodków: „Brześć Kujawski”, „Kruszwica”, „Nakło”, „Środa”, „Wieluń” i „Września”.

¹⁹ I. Dąbrowski: *Rozbudowa cukrowni polskich w roku 1930*, „Gazeta Cukrownicza” 1931, nr 1/2, s. 6.

warsztaty i biura. Cukrownia „Klemensów” już w kampanii 1935/36 nabyła kocioł wodnorurkowy system Babcock i Wilcox o powierzchni ogrzewczej 340 m² oraz powiększyła biuro cukrowni.²⁰ Cukrownia „Woźuczyn” w r. 1936/37 przeprowadziła gruntowny remont krajalnicy do buraków i rozpoczęła budowę warsztatów.²¹ W kampanii 1937/38 „Woźuczyn” zakupił jedną wirówkę Westona w formie Löhnert w Bydgoszczy.²² Zarząd fabryki podjął również decyzję o zakupieniu z cukrowni „Przeworsk” używanej, ale w dobrym stanie parowej pompy gazowej, która miała zmniejszyć obciążenie głównej maszyny parowej. Cukrownia „Opole Lubelskie” w r. 1936/37 powiększyła dyfuzory, wydając 7 380 zł.²³ Z kolei w kampanii 1937/38 nakłady cukrowni „Opole Lubelskie” na nowe urządzenia wzrosły o 80,9% w porównaniu z r. 1936/37. Jednak największe zmiany modernizacyjne wśród cukrowni lubelskich przeszła w latach 1936/37 – 1939/40 cukrownia „Lublin”. Przebudowa była prowadzona w trzech etapach i zostały jej poddane poszczególne stacje fabryki, m.in. transport cukru, produktownia, transport wysłodków. Wśród zmian modernizacyjnych dokonanych w cukrowni „Lublin” w r. 1937/38 należy wymienić: zakup turbozespołu firmy „ASEA” (moc turbiny 1750 KW, moc trwała generatora 1500 KW), zakup dwóch nowych baterii dyfuzyjnych, czterech pomp wirowych z firmy Twardowskiego, zostały również zakupione w firmie Zielińskiego silniki elektryczne do napędu pomp gazowych.²⁴ W r. 1937/38 sprowadzono do cukrowni „Lublin”: aparaty, mieszadła i wirówki z unieruchomionych cukrowni „Milejów” i „Zakrzówek”.²⁵ Trzeci etap przebudowy cukrowni „Lublin” nie został w pełni dokończony z powodu wybuchu II wojny światowej. W ramach tego etapu przebudowy zamówiono w r. 1938/39 trzy silniki w fabryce H. Cegielskiego w Poznaniu²⁶, a w r. 1939/40 przeprowadzono modernizację stacji pomp podających zimną wodę na kondensację.²⁷ Niestety, nie został zrealizowany projekt suszarni wysłodków, którym miała zająć się firma „Büttner-Werke”.

²⁰ AAN, ZZC, sygn. 168, k. 19. Cukrownia „Klemensów” kupiła kocioł wodnorurkowy systemu Babcock i Wilcox za 15 207 zł, a koszt powiększenia biura wyniósł 22 568 zł.

²¹ AAN, ZZC, sygn. 1073, k. 56, k. 58. Koszt remontu krajalnicy w cukrowni „Woźuczyn” wyniósł 5 235 zł, a budowa warsztatów — 25 100 zł.

²² *Ibidem*, k. 92. Koszt zakupu jednej wirówki Westona wyniósł 6 100 zł.

²³ AAN, ZZC, sygn. 179, k. 2.

²⁴ APL, Cukrownia i Rafineria „Lublin” SP. Akc. w Lublinie 1894–1948 (dalej: CRL), sygn. 3, k. 5–6. Cukrownia „Lublin” zapłaciła za turbozespół firmy „ASEA” — 107 500 zł, za cztery pompy wirowe — 16 430 zł i za silniki elektryczne — 30 030 zł.

²⁵ APL, CRL, sygn. 3, k. 12.

²⁶ AAN, ZZC, sygn. 878, k. 14.

²⁷ AAN, ZZC, sygn. 879, k. 15.

Najważniejszy postęp w cukrownictwie nastąpił w dziedzinie energetyki. Polegał na zastąpieniu maszyn parowych przez turbiny parowe z generatorami elektrycznymi. Akcja modernizacji energetyki została zapoczątkowana przez cukrownię „Mątwy” w r. 1922/23. Z kolei w r. 1925/26 turbiny parowe z generatorami wprowadziło w Polsce sześć cukrowni: „Gostyń”, „Kościan”, „Witaszyce”, „Miejska Góra”, „Janikowo” i „Mełno”.²⁸ W następnych latach większość cukrowni województwa lubelskiego została zelektryfikowana, w tym „Lublin”, „Rejowiec”, „Strzyżów”.²⁹ Proces elektryfikacji spowodował, że cukrownie, mając nadmiar energii, starały się podpisać umowy z elektrowniami na jej sprzedaż. Skorzystać na tym mogła cała gospodarka, ponieważ w okresie międzywojennym wielkie projekty elektryfikacji były ciągle odkładane i na powstanie sieci okręgowych trudno było liczyć. Jediną możliwością elektryfikacji było nawiązanie stosunków między cukrowniami i elektrowniami komunalnymi. Pertraktacje w tej sprawie były prowadzone m.in. pomiędzy cukrownią „Witaszyce” i zarządem miasta Jarocin, cukrownią „Kruszwica” i elektrownią okręgową we Włocławku. Na terenie Lubelszczyzny próby sprzedaży energii elektrycznej podjęła cukrownia „Lublin”.³⁰ Niestety elektrownia miejska wzbierała się pobierać energię z cukrowni „Lublin”. Podobna sytuacja występowała w innych częściach kraju, przy czym elektrownie argumentowały to niepewnością dostaw energii i stwierdzały, że zakłady przemysłowe powinny zajmować się produkcją.

Rozwój procesu elektryfikacji w cukrowniach województwa lubelskiego w latach 1928/29 – 1936/37, a w szczególności liczby zainstalowanych silników elektrycznych i ich mocy, przedstawia tabela 3.

Z danych zawartych w tabeli 3 wynikają dwa podstawowe wnioski. Po pierwsze, w r. 1936/37 liczba silników elektrycznych w cukrowniach województwa lubelskiego wzrosła o 30,8% w porównaniu z r. 1928/29 (w Polsce wzrost nastąpił o 76,1% w stosunku do r. 1928/29). Natomiast moc silników elektrycznych cukrowni lubelskich w kampanii 1936/37 wzrosła zaledwie o 2,0% w porównaniu z r. 1928/29 (w Polsce wzrost nastąpił o 16,8% w stosunku do r. 1928/29). Z powyższych danych wynika wniosek, że na Lubelszczyźnie proces elektryfikacji, tj. wzrost liczby silników nie był tak duży jak w innych cukrowniach polskich.

Po drugie, wzrost liczby silników elektrycznych oraz ich moc były znacznie większe, jeśli uwzględnimy fakt likwidacji w latach 30. czterech cukrowni

²⁸ *Dzieje cukrownictwa w Polsce*, pod red. Cz. Łuczaka, Poznań 1981, s. 139.

²⁹ *Ibidem*, s. 140. Proces elektryfikacji w cukrowniach lubelskich nie był kompletny i dlatego nie można mówić o całkowitym zelektryfikowaniu tych zakładów.

³⁰ S. Śliwiński: *Zagadnienia udziału cukrowni w elektryfikacji kraju*, „Gazeta Cukrownicza” 1945, nr 5–6, s. 128.

regionu lubelskiego. W kampanii 1936/37 przeciętnie na jedną cukrownię Lubelszczyzny przypadało 10,6 liczby silników elektrycznych, czyli wzrost był o 79,7% w stosunku do przeciętnej z r. 1928/29. Z kolei moc silników elektrycznych cukrowni lubelskich, wynosząca w r. 1936/37 przeciętnie na jedną cukrownię 168 KM, zwiększyła się o 40,2% w porównaniu z przeciętną z kampanii 1928/29.

Pomimo modernizacji cukrowni polskich, rozbudowy ich mocy produkcyjnych, występował spadek wykorzystania zdolności wytwórczych w tego typu zakładach. Z zestawienia dokonanego w tabeli 4 widać, że w kampanii 1928/29 cukrownie polskie wykorzystywały swoją zdolność wytwórczą w 85,6%, a w r. 1937/38 już zaledwie w 52,8%.³¹ Z kolei, stopień wykorzystania zdolności produkcyjnych cukrowni lubelskich, wynoszący 70,0% w kampanii 1928/29, wzrósł do 77,3% w r. 1937/38. Wynika stąd podstawowy wniosek, że stopień wykorzystania zdolności wytwórczych cukrowni Lubelszczyzny był niższy w r. 1928/29 o 15,6% w porównaniu z cukrowniami polskimi. Natomiast w kampanii 1937/38 można zaobserwować w zakładach lubelskich wzrost wykorzystania zdolności produkcyjnych o 24,5% w stosunku do cukrowni krajowych. Tę tendencję zwiększenia wykorzystania zdolności wytwórczych cukrowni lubelskich w r. 1937/38 można tłumaczyć zmniejszeniem liczby tego typu zakładów.

SILA ROBOCZA

Robotnicy cukrowni dzielili się na pracowników stałych i sezonowych. Wśród zatrudnionych zdecydowanie przeważali robotnicy sezonowi, angażowani tylko na kilka tygodni, tj. na okres przerobu buraków i produkcji cukru. Pracownicy stali byli zatrudnieni w cukrowniach przez cały rok. Dzielili się z kolei na pracowników umysłowych oraz poszczególne kategorie robotników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych. Do pracowników stałych zaliczano m.in. urzędników, wykwalifikowanych rzemieślników i robotników sprawujących nadzór na tzw. stacjach (m.in. dozorczy dyfuzji, wyparki, wironi, kostkarni, rafinerii, gotowacze drugiej cukrzycy).

Po zakończeniu I wojny światowej liczba robotników zatrudnionych w lubelskich cukrowniach uległa znacznemu zmniejszeniu. Na przykład w cukrowni „Milejów” w r. 1920/21 pracowało ogółem 424 robotników, czyli w stosunku do r. 1914/15 ich liczba spadła o 15,2%.³² Jeszcze w gorszej sytuacji znalazła się cukrownia „Trawniki”, która w kampanii 1920/21 zatrudniała 178 robotników, czyli w porównaniu z r. 1914/15 zatrudnienie

³¹ M. Eckert: *Przemysł rolno-spożywczy w Polsce 1918–1939*, Poznań 1974, s. 124.

³² APL, UWL, sygn. 647, k. 58.

spadło o 47,6%.³³ Przyczynami powodującymi zmniejszenie zatrudnienia były: tocząca się jeszcze wojna i związany z nią pobór do wojska, zniszczenia cukrowni oraz brak surowców potrzebnych do produkcji cukru.

W latach 1919/20–1929/30 sytuacja pracowników poprawiła się, szczególnie w drugiej części tego okresu. Rosnąca produkcja cukrowni lubelskich spowodowała wzrost zatrudnienia w tej branży przemysłu. Na przykład cukrownia „Milejów” w kampanii 1923/24 zatrudniała 535 robotników, czyli w stosunku do r. 1920/21 ich liczba wzrosła o 26,2%.³⁴ Z kolei w kampanii 1926/27 zatrudnienie w cukrowni „Trawniki” wzrosło o 80% w porównaniu z r. 1920/21.³⁵ Dodać również należy, że w omawianym okresie wśród zatrudnionych był duży procent kobiet i młodocianych. W trzech lubelskich cukrowniach („Garbów”, „Nieledew” i „Zakrzówek”) w latach 1926/27 – 1930/31 kobiety stanowiły przeciętnie od 16,1% do 21,5% ogółu pracowników.³⁶ Natomiast w cukrowni „Garbów” w r. 1928/29 młodociani stanowili 3,8% pracujących robotników.³⁷

W latach 1919/20 – 1929/30 większość pracowników cukrowni regionu lubelskiego należała do związków zawodowych. W przypadku cukrowni „Milejów” 70% robotników należało do Związku Zawodowego Robotników Cukrowni RP, a w cukrowni „Trawniki” wszyscy robotnicy zrzeszeni byli w tym związku.³⁸ Natomiast w cukrowni „Lublin” 35% robotników należało do Związku Pracowników Przemysłu Cukrowniczego RP, a 25% było członkami Związku Zawodowego Metalowców.³⁹ Skład narodowościowy robotników zatrudnionych w tych trzech cukrowniach wyglądał następująco: w cukrowniach „Lublin” i „Milejów” 100% robotników było narodowości polskiej, a w cukrowni „Trawniki” 96% narodowości polskiej i 4% rosyjskiej.⁴⁰ Przynależność partyjna robotników była następująca: w cukrowni „Milejów” 100% robotników należało do PPS, a w cukrowni „Trawniki” robotnicy byli członkami PPS i Stronictwa Narodowego.⁴¹

Trudne warunki życia w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości skłaniały pracowników do obrony swoich interesów wobec prób narzucenia im przez właścicieli jednostronnych warunków pracy i płacy. W obro-

³³ APL, UWL, sygn. 647, k. 58.

³⁴ APL, Starostwo Powiatowe Lubelskie (dalej: SPL), sygn. 1494, k. 350.

³⁵ APL, SPL, sygn. 1494, k. 349.

³⁶ AAN, ZZC, sygn. 47, sygn. 793; APL, Cukrownia „Zakrzówek” Sp. Akc. w Zakrzówku 1898–1948 (dalej: CZZ), sygn. 27, k. 5.

³⁷ AAN, ZZC, sygn. 703.

³⁸ APL, SPL, sygn. 1494, k. 349, k. 350.

³⁹ APL, SPL, sygn. 1494, k. 344.

⁴⁰ APL, SPL, sygn. 1494, k. 344, k. 349, k. 350.

⁴¹ APL, SPL, sygn. 1494, k. 349, k. 350.

nie robotników występowały związki zawodowe. W marcu 1919 r. dyrekcja cukrowni „Milejów” zażegnała strajk, godząc się na żądanie działającego w tym zakładzie Związku Zawodowego Robotników Cukrowni RP. Zatrudnieni w „Milejowie” robotnicy stali, jako dodatkowy deputat otrzymali po 4 kg cukru na miesiąc.⁴² W październiku 1919 r. działający w cukrowni „Klemensów” Związek Zawodowy Robotników Cukrowni RP wystąpił z żądaniem podniesienia płac robotników o 50%. Strajk zakończył się zwycięsko, tzn. uzyskaniem przez pracowników żądanej podwyżki płac.⁴³ Z kolei w październiku 1925 r. sytuacja robotników zatrudnionych w cukrowni „Klemensów” była bardzo ciężka. Robotnicy i urzędnicy dostawali niskie pobory wskutek zadłużenia „Klemensowa” u różnych dostawców materiałów. Pensje były niższe niż w innych cukrowniach w granicach od 30,0% do 68,6%. Z powodu długów robotnicy nie mogli nic kupić w miejscowym sklepie. W wyniku interwencji związku zawodowego i dyrektora cukrowni uzyskano od plenipotenta Ordynacji Zamojskiej obietnicę wysłania dwóch wagonów żyta i jednego wagonu pszenicy.⁴⁴

Sytuacja siły roboczej w cukrowniach Lubelszczyzny uległa pewnym zmianom w latach 1930/31 – 1939/40. Z danych zawartych w tabeli 5 wynika, że w latach 1933/34 – 1937/38 zatrudnienie w cukrowniach lubelskich wzrosło o 77,2%, gdy w tym samym czasie zatrudnienie w polskich cukrowniach wzrosło tylko o 13,0%. Zwiększył się także procentowy udział województwa lubelskiego w ogólnej liczbie pracujących w cukrowniach robotników z 10,2% w kampanii 1933/34 do 16,0% w r. 1937/38. W omawianym okresie wzrosła również aż o 258% liczba kobiet pracujących w lubelskich cukrowniach. Procentowy udział kobiet wśród robotników cukrowni Lubelszczyzny zwiększył się z 4,3% w kampanii 1933/34 do 8,7% w r. 1937/38. Zatrudnienie pracowników umysłowych w lubelskich cukrowniach pozostało prawie na tym samym poziomie, aczkolwiek zmniejszył się ich udział procentowy wśród lubelskich robotników cukrowni i spadł z 17,4% w r. 1933/34 do 9,5% w r. 1937/38. W latach 1933/34 – 1935/36 zmniejszyła się o 90,0% liczba pracowników młodocianych. W latach 1936/37 – 1937/38 młodociani nie byli zatrudniani w lubelskich cukrowniach. Niewątpliwie wpływ na ten stan rzeczy miało rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z 3 października 1935 r., które zabraniało młodocianym pracy w cukrowniach i rafineriach cukru.⁴⁵

⁴² APL, Cukrownia „Milejów” Sp. Akc. w Milejowie 1907–1948 (dalej: CMM), sygn. 3, k. 68.

⁴³ APL, AOZZ, sygn. 9775.

⁴⁴ APL, AOZZ, sygn. 9778.

⁴⁵ „Gazeta Cukrownicza” 1935, nr 45/46, s. 298. Rozporządzenie z 3 października 1935 r. zabraniało młodocianym następujących prac w cukrowniach: splawu i mycia bura-

W lubelskich cukrowniach na początku lat 20. praca odbywała się przeważnie na dwie zmiany, a było to związane z występującymi brakami surowca — buraków cukrowych.⁴⁶ W połowie lat 20. lubelskie cukrownie przeszły na pracę wykonywaną na trzy zmiany.⁴⁷ Podczas kryzysu cukrownie województwa lubelskiego wprowadziły czterozmianowy system pracy, aby częściowo rozładować bezrobocie.⁴⁸ W ten sposób dzień roboczy w czasie trwania kampanii został skrócony z 8 do 6 godzin.

Podstawową formę wynagrodzenia za pracę w cukrowniach lubelskich stanowiła płaca pieniężna. Pracownicy umysłowi otrzymywali płacę raz w miesiącu, robotnicy dwa razy w formie tzw. zaliczki i wyrównania końcowego. Płace robotników były zróżnicowane w zależności od zaszeregowania i odpowiedniej kategorii. Robotnicy stali byli podzieleni na trzy kategorie. Najwyżej płatna była kategoria I, gdzie w latach 1935/36–1936/37 płaca za 8-godzinny dzień pracy wahała się od 5,3 do 5,8 zł.⁴⁹ Na niższym poziomie kształtowały się płace robotników kategorii II od 3,9 do 4,1 zł, a jeszcze mniej otrzymywali robotnicy kategorii III od 2,9 do 3,1 zł.⁵⁰ Płace robotników sezonowych — mężczyzn — w latach 1935/36 – 1936/37 kształtowały się w granicach od 1,5 do 2,5 zł.⁵¹ Najniżej opłacaną kategorię pracowników stanowiły kobiety, których zarobki kształtowały się na poziomie około 1,2 zł za 8-godzinny dzień pracy.⁵²

Do najwyżej płatnych pracowników cukrowni lubelskich należeli pracownicy umysłowi. Wśród nich najwyższe uposażenie otrzymywali dyrektorzy od 700 do 2 000 zł miesięcznie.⁵³ Na wysokim poziomie kształtowały się również pensje członków zarządu i rad nadzorczych, wynoszące od 1 000 do 2 600 zł miesięcznie.⁵⁴ Dodać też należy, że członkowie zarządów i rad nadzorczych otrzymywali oprócz poborów tantiemy. W przypadku cukrowni „Nieledew” w kampanii 1928/29 tantiemy wyniosły 6,0% z czystego zysku, a w cukrowni „Lublin” w r. 1938/39 aż 7,5% z czystego zysku.⁵⁵ Wysokie były również

ków, obsługi dyfuzorów, błotniarek, mieszadeł, wirówek i warników, pracy w kościarniach i siarkowniach, rozlewniach rafinady i przenoszenia gorących form z rafinadą.

⁴⁶ APL, CMM, sygn. 3, k. 133; Cukrownia „Opole” w Opolu Lubelskim 1898–1945 (dalej: COOL), sygn. 87.

⁴⁷ APL, COOL, sygn. 89.

⁴⁸ AAN, ZCC, sygn. 1126, k. 53; APL, COOL, sygn. 93.

⁴⁹ AAN, ZCC, sygn. 115, k. 4; sygn. 854, k. 10.

⁵⁰ AAN, ZCC, sygn. 115, k. 4; sygn. 854, k. 10.

⁵¹ AAN, ZCC, sygn. 115, k. 4.

⁵² AAN, ZCC, sygn. 115, k. 4.

⁵³ AAN, ZCC, sygn. 957, k. 3; APL, CZC, sygn. 79.

⁵⁴ AAN, ZCC, sygn. 119, k. 42; sygn. 957, k. 3.

⁵⁵ AAN, ZCC, sygn. 752, k. 1; sygn. 957, k. 3.

pensje pracowników inżynieryjno-technicznych: mechaników, zmianowych, zarządców surowni, suszarni, rafinerii. Kształtowały się one w granicach od 212 do 750 zł.⁵⁶

Najniżej płatną grupą pracowników umysłowych byli pomocnicy biurowi i nauczyciele, których płace wynosiły od 188 do 220 zł.⁵⁷

Pracownicy stali cukrowni lubelskich oprócz zapłaty pieniężnej otrzymywali świadczenia w naturze, tzw. deputaty. Na przykład urzędnik cukrowni „Zakrzówek” w kampanii 1926/27 otrzymywał rocznie: 144 kg cukru, 6 000 kg kartofli, opał i utrzymanie dla dwóch krów.⁵⁸ Z kolei dyrektor cukrowni „Niele dew” w r. 1928/29 otrzymywał w ciągu roku: 384 kg cukru, 8 000 kg kartofli, 476 kg mąki, mieszkanie, światło, opał i pieniądze na fundusz reprezentacyjny.⁵⁹

Mimo że w latach 30. warunki pracy w lubelskich cukrowniach poprawiły się, to jednak w dalszym ciągu praca w niektórych działach stwarzała zagrożenie dla życia i zdrowia robotników. Na przykład w kampanii 1936/37 w cukrowni „Strzyżów” było aż 26 wypadków.⁶⁰ Z kolei w cukrowni „Garbów” sytuacja wyglądała lepiej, ponieważ w latach 1936/37 – 1938/39 było tylko 17 wypadków.⁶¹ Miejsca, gdzie najczęściej do nich dochodziło, to: rafineria, surownia mieszadeł, kuźnia, budynek kotłowni i plac fabryczny.

W wyniku działalności Kół Bezpieczeństwa Pracy w cukrowniach lubelskich doszło do poprawy warunków pracy. Przykładem może być w r. 1938/39 cukrownia „Garbów”, w której dla zwiększenia bezpieczeństwa robotników wykonano: osłony przy krajalnicach i napędzie do mieszadeł cukrzycy, wprowadzono balustradę zabezpieczającą przed upadkiem pracujących przy błotniarkach, pompę wytłokową postawiono na zewnątrz cukrowni i ustawiono barierkę ochronną dla robotników ostrzających noże. W celu poprawy warunków sanitarnych w cukrowni „Garbów” zostały również zrobione oddzielne łazienki oraz prysznice dla mężczyzn i kobiet.⁶² Z kolei w cukrowni „Strzyżów”, w kampanii 1936/37 dla poprawy bezpieczeństwa miała być zorganizowana specjalna brygada robotników do dźwigania ciężarów.⁶³ Kola Bezpieczeństwa Pracy prowadziły również w cukrowniach lubelskich akcje propagandowe, które miały uświadomić robotnikom niebezpieczeństwo związane

⁵⁶ AAN, ZZC, sygn. 752, k. 2; APL, AOZZ, sygn. 9778.

⁵⁷ AAN, ZZC, sygn. 47, k. 315; APL, AOZZ, sygn. 9778.

⁵⁸ AAN, ZZC, sygn. 1126, k. 83.

⁵⁹ AAN, ZZC, sygn. 957, k. 2.

⁶⁰ AAN, ZZC, sygn. 111, k. 2.

⁶¹ AAN, ZZC, sygn. 630, k. 42.

⁶² AAN, ZZC, sygn. 630, k. 15.

⁶³ AAN, ZZC, sygn. 111, k. 2.

z wykonywaniem poszczególnych prac. W ramach tych akcji rozdawano robotnikom pisma lub ulotki informujące np. o udzielaniu pierwszej pomocy.

Należy również podkreślić, że cukrownie Lubelszczyzny brały udział w różnych akcjach dobroczynnych. Cukrownia „Garbów” w latach 30. wpłacała od 500 do 1 000 zł rocznie na rzecz Szpitala Dzieciątka Jezus w Lublinie, przeznaczała też subwencje na Fundusz Stypendialny im. Marszałka Piłsudskiego oraz na pomoce naukowe dla szkoły w Garbowie.⁶⁴ Z kolei, cukrownie „Lublin” i „Zakrzówek” udzielały finansowej pomocy w organizowaniu kolonii dla dzieci.⁶⁵ Cukrownia „Lublin” wyasygnowała też w r. 1937/38 aż 20 000 zł na Fundusz Obrony Narodowej i 2 000 zł na budowę kościoła w pobliżu cukrowni.⁶⁶ Natomiast cukrownia „Woźuczyn” w dziedzinie dobroczynności wyróżniła się tym, że w r. 1935/36 darowała grunt pod budowę szkoły we wsi Michałów i przeznaczyła 2 000 zł na remont kościoła parafialnego w Woźuczynie.⁶⁷ Wymienione przykłady świadczą o dużej ofiarności pieniężnej cukrowni lubelskich na rzecz społeczności lokalnych.

⁶⁴ AAN, ZZC, sygn. 648, k. 12, k. 14, k. 19; sygn. 712, k. 18, k. 30.

⁶⁵ AAN, ZZC, sygn. 1114, k. 4, k. 5; APL, CRLL, sygn. 3, k. 13.

⁶⁶ APL, CRLL, sygn. 3, k. 13.

⁶⁷ AAN, ZZC, sygn. 1073, k. 51.

Tab. 1. Rozwój przemysłu cukrowniczego w woj. lubelskim
w latach 1919/20–1938/39

KAMPANIA	PRODUKCJA CUKRU BIAŁEGO W KWINTALACH		PROCENTO- WY UDZIAŁ WOJ. LU- BELSKIEGO W OGÓLNEJ PRODUKCJI CUKRU	LICZBA CZYNNYCH CUKROWNI		PROCENTO- WY UDZIAŁ WOJ. LU- BELSKIEGO W OGÓLNEJ LICZBIE CUKROWNI
	W POLSCE	W WOJ. LUBEL- SKIM		W POLSCE	W WOJ. LUBEL- SKIM	
1913/14	5941000	380577 ¹	6,4	88	14	15,9
1919/20	842242	31311	3,7	61	6	9,8
1920/21	1561000	55333	3,5	65	6	9,2
1921/22	1600000	87762	5,5	67	9	13,4
1922/23	2735000	168965	6,2	71	10	14,1
1923/24	3466000	241726	7,0	75	12	16,0
1924/25	4421000	389449	8,8	76	12	15,8
1925/26	5210000	427506	8,2	72	12	16,7
1926/27	5020000	368152	7,3	70	11	15,7
1927/28	5052000	366799	7,3	72	11	15,3
1928/29	6720000	563611	8,4	71	11	15,5
1929/30	8230000	734108	8,9	70	11	15,7
1930/31	6981000	524789	7,5	69	12	17,4
1931/32	4438000	417522	9,4	68	12	17,6
1932/33	3760000	346494	9,2	64	11	17,2
1933/34	3098000	259806	8,4	62	10	16,1
1934/35	4013000	354971	8,8	63	10	15,9
1935/36	4001000	409594	10,2	61	8	13,1
1936/37	4121000	375300	9,1	60	8	13,3
1937/38	5059000	524862	10,4	61	8	13,1
1938/39	4913000	425000 ²	8,7	61	7	11,5

¹ W produkcji 1913/14 r. została również uwzględniona wytwórczość cukrowni: „Mircze”, „Poturzyn” i „Zagłoba”. Wymienione cukrownie nie funkcjonowały w latach 1919–1939.

² Produkcja cukru w woj. lubelskim w 1938/39 r. została podana bez cukrowni „Elżbietów” (od 1930/31 r. przyjęła nazwę „Sokolów”). W 1938 r. na skutek zmian administracyjnych cukrownia ta znalazła się w woj. warszawskim.

Źródło: Eckert: *op. cit.*, s. 237; Mikulec: *op. cit.*, s. 55; *Spis cukrowni Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1926, 1932, 1937; „Statystyka Polski” 1938, z. 97, s. 203; „Gazeta Cukrownicza” 1945, nr 5–6, s. 139.

Tab. 2. Produkcja cukru białego w poszczególnych cukrowniach woj. lubelskiego w latach 1919/20–1936/37 w kwintalach

NAZWA CUKROWNI	1913/14	1919/20	1920/21	1921/22	1922/23
„Elżbietów” (od 1930/31 „Sokolów”)	—	—	—	—	—
„Garbów”	25804	6868	11891	11361	21346
„Klemensów	22444	4068	9879	13691	20651
„Lublin”	60134	9178	14623	15968	23520
„Milejów”	34172	7530	10030	14140	15339
„Nieledeu”	27690	—	—	5816	17984
„Opole Lubelskie”	21142	—	—	3891	23805
„Rejowiec”	24486	—	—	5938	14370
„Strzyżów”	29610	—	—	—	—
„Trawniki”	36982	824	4715	8500	11766
„Woźuczyn”	14698	2843	4195	8457	15938
„Zakrzówek”	13054	—	—	—	4246
Woj. lubelskie razem	380577 ³	31311	55333	87762	168965
Wskaźnik	100,0	8,2	14,5	23,1	44,4

NAZWA CUKROWNI	1923/24	1924/25	1925/26	1926/27	1927/28
„Elżbietów” (od 1930/31 „Sokolów”)	4095	14491	20483	—	—
„Garbów”	26594	28788	35437	29934	28251
„Klemensów	25389	34123	33338	35911	29842
„Lublin”	36205	47026	60992	47070	49331
„Milejów”	20314	34011	35949	38261	28516
„Nieledeu”	18940	29032	33714	27945	30827
„Opole Lubelskie”	28087	42240	40561	33891	37087
„Rejowiec”	17210	34872	32630	33768	29630
„Strzyżów”	14175	28901	35295	35478	44749
„Trawniki”	14556	27330	28250	22784	23004
„Woźuczyn”	16841	34810	39092	35843	42986
„Zakrzówek”	19320	33825	31765	27267	22576
Woj. lubelskie razem	241726	389449	427506	368152	366799
Wskaźnik	63,5	102,3	112,3	96,7	96,4

³ W produkcji 1913/14 r. została także uwzględniona wytwórczość cukrowni: „Mircze” — 16 841 q, „Poturzyn” — 28 600 q, i „Zagłoba” — 24 920 q. Wymienione cukrownie nie funkcjonowały w latach 1919–1939. Natomiast cukrownia „Elżbietów” od 1867 r. była w granicach guberni siedleckiej i dopiero po I wojnie znalazła się w obrębie województwa lubelskiego (od 1938 r. należała do województwa warszawskiego).

NAZWA CUKROWNI	1928/29	1929/30	1930/31	1931/32	1932/33
„Elżbietów” (od 1930/31 „Sokołów”)	—	—	45680	10166	19046
„Garbów”	39789	60375	38149	32411	31871
„Klemensów	59956	75538	47087	41822	36106
„Lublin”	60061	72630	49413	41284	52377
„Milejów”	33396	48475	35102	31772	23964
„Nieledeń”	48205	51417	40662	34739	29440
„Opole Lubelskie”	52331	70867	46665	32143	16003
„Rejowiec”	47863	61729	44826	42473	35658
„Strzyżów”	79813	104623	56119	49870	39916
„Trawniki”	33141	51800	30323	27557	24803
„Woźuczyn”	62201	73749	56458	48918	37310
„Zakrzówek”	46855	62905	34305	24367	—
Woj. lubelskie razem	563611	734108	524789	417522	346494
Wskaźnik	148,1	192,9	137,9	109,7	91,0

NAZWA CUKROWNI	1933/34	1934/35	1935/36	1936/37
„Elżbietów” (od 1930/31 „Sokołów”)	21412	21568	40210	31359
„Garbów”	24297	31697	35714	36488
„Klemensów	25571	28023	35202	37663
„Lublin”	41985	57753	88672	81190
„Milejów”	16045	23351	—	—
„Nieledeń”	22410	33284	—	—
„Opole Lubelskie”	10456	26086	28797	32732
„Rejowiec”	42448	49667	61082	45582
„Strzyżów”	29410	45457	79280	69041
„Trawniki”	—	—	—	—
„Woźuczyn”	25772	38085	40637	41245
„Zakrzówek”	—	—	—	—
Woj. lubelskie razem	259806	354971	409594	375300
Wskaźnik	68,3	93,3	107,6	98,6

Źródło: *Spis cukrowni Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1926, 1932, 1937.

Tab. 3. Moc silników elektrycznych na prąd stały i trójfazowy w cukrowniach województwa lubelskiego w KM w latach 1928/29–1936/37

ROK	CUKROWNIE W POLSCE		CUKROWNIE WOJ. LUBELSKIEGO		PROCENTOWY UDZIAŁ WOJ. LUBELSKIEGO W OGÓLNEJ LICZBIE SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH	PROCENTOWY UDZIAŁ WOJ. LUBELSKIEGO W OGÓLNEJ MOCY SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH
	LICZBA SILNIKÓW	MOC W KM	LICZBA SILNIKÓW	MOC W KM		
1928/29	1 647	62 137	65	1 318	3,9	2,1
1936/37	2 900	72 555	85	1 344	2,9	1,9

Źródło: *Dzieje cukrownictwa w Polsce*, pod red. Cz. Łuczaka, Poznań 1981, s. 140; „Gazeta Cukrownicza” 1929, nr 39, s. 330–331; „Statystyka Polski” 1938, z. 93, s. 14–15.

Tab. 4. Stopień wykorzystania zdolności produkcyjnych cukrowni województwa lubelskiego w latach 1928/29–1937/38

NAZWA CUKROWNI	WYKORZYSTANIE ZDOLNOŚCI PRODUKCYJNYCH W PROCENTACH	
	1928/29	1937/38
„Elżbietów” (od 1930/31 „Sokołów”)	—	101,5
„Garbów”	65,2	78,0
„Klemensów	95,9	64,3
„Lublin”	79,9	93,5
„Opole Lubelskie”	75,3	78,0
„Rejowiec”	82,2	64,8
„Strzyżów”	88,7	77,9
„Wozuczyn”	72,9	60,6
Cukrownie woj. lubelskiego (8)	70,0	77,3
Cukrownie ZZC (38)	84,9	63,3
Cukrownie ZPPC (22)	86,3	42,4

Źródło: Eckert: *op. cit.*, s. 125.

Tab. 5. Zatrudnienie robotników w cukrowniach woj. lubelskiego w latach 1933/34–1937/38

KAMPANIA	OGÓLNA LICZBA PRAC. FIZ. I UMYSŁ. W CUKROWNIACH POLSKICH	OGÓLNA LICZBA PRAC. FIZ. I UMYSŁ. W CUKROWNIACH LUBELSKICH	PROC. UDZIAŁ WOJ. LUBELSKIEGO W OGÓLNEJ LICZBIE ZATRUDNIONYCH PRACOWNIKÓW	PRACOWNICY CUKROWNI LUBELSKICH					
				LICZBA ZATRUDNIONYCH KOBIET	KOBIETY STANOWIĄ PROC. PRACOWNIKÓW CUKROWNI LUBELSKICH	LICZBA ZATRUDNIONYCH MŁODOCIANYCH	MŁODOCIANI STANOWIĄ PROC. PRACOWNIKÓW CUKROWNI LUBELSKICH	LICZBA ZATRUDNIONYCH PRAC. UMYSŁOWYCH	PRAC. UMYSŁ. STANOWIĄ PROC. PRACOWNIKÓW CUKROWNI LUBELSKICH
1933/34	8681	886	10,2	38	4,3	10	1,1	154	17,4
1934/35	8551	979	11,4	44	4,5	1	0,1	153	15,6
1935/36	8715	1403	16,1	80	5,7	1	0,07	142	10,1
1936/37	9392	1366	14,5	88	6,4	—	—	165	12,1
1937/38	9807	1570	16,0	136	8,7	—	—	149	9,5

Źródło: „Statystyka Polski” 1935, z. 18, s. 4, 22; 1936, z. 35, s. 8, 30; 1937, z. 52, s. 8, 32; 1938, z. 73, s. 8, 34; z. 97, s. 8, 28.

RÉSUMÉ

Entre 1918 et 1939, l'industrie sucrière appartenait à la branche principale d'industrie alimentaire dans la voïévodie de Lublin. Sa reconstitution après les destructions causées par la guerre durait jusqu'en 1925.

Dans les années 1926–1929 avait lieu la suite du développement de cette branche d'industrie et l'augmentation de sa production. Dans cette période ont eu lieu les changements de modernisation dans cette industrie, qui concernaient aussi les sucreries de Lublin. Cette modernisation tendait à augmenter les possibilités de production et à améliorer le bilan thermique.

Entre 1930 et 1933 a eu lieu une crise dans l'industrie sucrière. Dans la région de Lublin, la production a baissé de 50,5% et les sucreries petites, à un équipement suranné, ont été fermées.

Dans les années 1934–1939, l'industrie sucrière est sortie de la crise. Dans la voïévodie de Lublin, la production a augmenté de 19,7%, mais, malgré cela, on n'a pas pu atteindre le niveau de la production d'avant la crise. Dans cette période il y avait toujours une concentration de la production dans les sucreries de Lublin, se manifestant par la fermeture de petits établissements. C'étaient les plus importantes sucreries de la ville qui en ont profité, en prenant les contingents des fabriques fermées et en augmentant leur production. Dans la période en question, on modernisait les sucreries de Lublin pour diminuer le coût de production et faire le progrès dans l'électrification de ces établissements.

Entre 1918 et 1939, la part de la voïévodie de Lublin dans la production globale du sucre en Pologne oscillait entre 3,5% et 10,4%.